

W Zgorzelcu powstanie fabryka polskich vanów elektrycznych?

26 stycznia Narodowe Centrum Badań i Rozwoju wyłoniło cztery firmy, które przeszły do kluczowego etapu programu E-VAN, wspierającego rozwój polskich samochodów dostawczych o napędzie elektrycznym lub wodorowym. Najwięcej punktów zebrała spółka Innovation AG, opracowująca od lat koncepcje elektromobilności w ramach Zgorzeleckiego Klastra Efektywności Energetycznej. Finansowanie na dalsze prace dostaną też spółka Sobiesława Zasady, warszawski Instytut Elektrotechniki oraz wodorowa Syrena z Kutna wraz z Ekoenergetyką i Mpower.

Opracowane w ramach programu pojazdy mają mieć ładowność przynajmniej 1 tony i możliwość pokonania na jednym ładowaniu 250 km (w przypadku auta na baterie) lub 400 km (w przypadku pojazdu z wodorowym ogniwem paliwowym – FCEV).

E-VANEM zainteresowanych było przynajmniej kilkanaście firm i konsorcjów. Miały one pokazać wstępną koncepcję techniczną i biznesową, udowodnić, że mają potencjał badawczo-rozwojowy, są w stanie zaprojektować pojazd spełniający warunki konkursu i dostarczyć kluczowe elementy.

Zwycięska spółka Innovation AG zadeklarowała zasięg pojazdu, na jednym ładowaniu, większy niż wymagania NCBiR. Zostanie on osiągnięty dzięki bardzo wysokiej sprawności wszystkich elementów pojazdu. W dużym skrócie, oznacza to ograniczenie strat energii i jej maksymalnie optymalne wykorzystanie. Warto podkreślić, że wspomniany zasięg musi być utrzymany dla pojazdu przewożącego tonę ładunku. Całkowita ładowność pojazdu Innovation AG również przekracza założenia bazowe projektu. Inżynierom ze Zgorzelca udało się osiągnąć bardzo dobre wyniki, jeżeli chodzi o zasięg i ładowność, ponieważ zastosowano unikalne rozwiązania w zakresie odzyskiwania energii przy wytracaniu prędkości oraz znacząco ograniczono masę pojazdu. Innovation AG wykazała się projektem zakładającym największą redukcję masy, spośród wszystkich podmiotów startujących w programie EVAN.

Bardzo duży wpływ na najwyższą ocenę dla Innovation AG, miał zaproponowany model komercjalizacji i wykorzystania komponentów polskiego vana elektrycznego. Mowa jest tu o wypożyczaniu baterii oraz wykorzystaniu ich w magazynach energii, przy stałym monitoringu zużycia.

*- Przede wszystkim NCBiR bardzo rozsądnie zorganizował konkurs, dzieląc go na etapy i stopniowo kwalifikując najlepsze polskie firmy. To bardzo nowoczesna formuła, która wymusiła utrzymywanie ciągłego wysokiego poziomu merytorycznego i zarządzania organizacją. Uważam, że projekt EVAN ma duże szanse na końcowy sukces, rozumiany jako wprowadzenie polskich pojazdów elektrycznych na konkurencyjny rynek. Powstanie fabryki będzie też ogromną szansą dla regionu Zgorzelca i Bogatyni, który przechodzi właśnie transformację gospodarczą. Wygaszany kombinat w Turowie będzie uwalniał, w ciągu najbliższych lat, duże zasoby wykwalifikowanych pracowników. Myślę, że jurorów z NCBiR przekonało nasze duże doświadczenie. Mamy już za sobą sześć projektów związanych z elektromobilnością i ekokonwersją, realizowanych dla rynkowych potentatów, takich jak KGHM, czy Inpost – **komentuje Albert Gryszczuk, prezes Innovation AG.***

- Firma Innovation AG ma duże doświadczenie w ekokonwersji, co daje duże, a przede wszystkim realne szanse na powodzenie w realizacji projektu e-Van. Jej samochody dostawcze i terenowe jeżdżą na co dzień chociażby dla firm takich jak Inpost, czy KGHM, dzięki czemu firma cały czas zbiera nowe dane i może na



wdrożonych już produktach wprowadzać ulepszenia. W projekcie e-Van firma zamierza wdrożyć m.in. innowacyjny system inteligentnego sterowania hamowaniem regeneracyjnym, a także wykazała się kreatywnym podejściem do modelu biznesowego, który po kilku latach eksploatacji baterii w elektrycznym vanie zapewnia jej dalsze funkcjonowanie jako element magazynów energii. Takie podejście redukuje koszty dzięki, czemu cały projekt staje się bardziej efektywny ekonomicznie – **ocenia Maciej Mazur, prezes Polskiego Stowarzyszenia Paliw Alternatywnych.**

O Innovation AG zrobiło się głośno pod koniec 2018 r., kiedy spółka zaprezentowała „Sokoła 4x4”, czyli pierwszy polski w pełni elektryczny pojazd stworzony metodą eko-konwersji oraz ogłosiła plany startu zbudowanym przez siebie elektrycznym autem w Dakarze. Co prawda, pandemia pokrzyżowała sportowe plany, ale inżynierowie ze Zgorzelca czasu nie zmarnowali – na bazie eko-konwersji stworzyli samochody, które znalazły zastosowanie w kopalniach KGHM, Karkonoskim Parku Narodowym oraz w pracy na „ostatniej mili” dla InPostu. Pod koniec 2020 roku w Hubie Innowacji Innovation AG powstało pierwsze w Polsce elektryczne pogotowie energetyczne, które już obsługuje największą polską farmę fotowoltaiczną.

Więcej informacji:

Łukasz Kurz, dyrektor operacyjny Innovation AG

Lukasz.kurz@innovation.ag

kom. 664760969